

28.01.2021r. (czwartek)

Klasa V

Temat: Utrwalenie głosek s i sz.

Cel: Różnicowanie głosek s -sz.

Ćwicz przed lustrem.

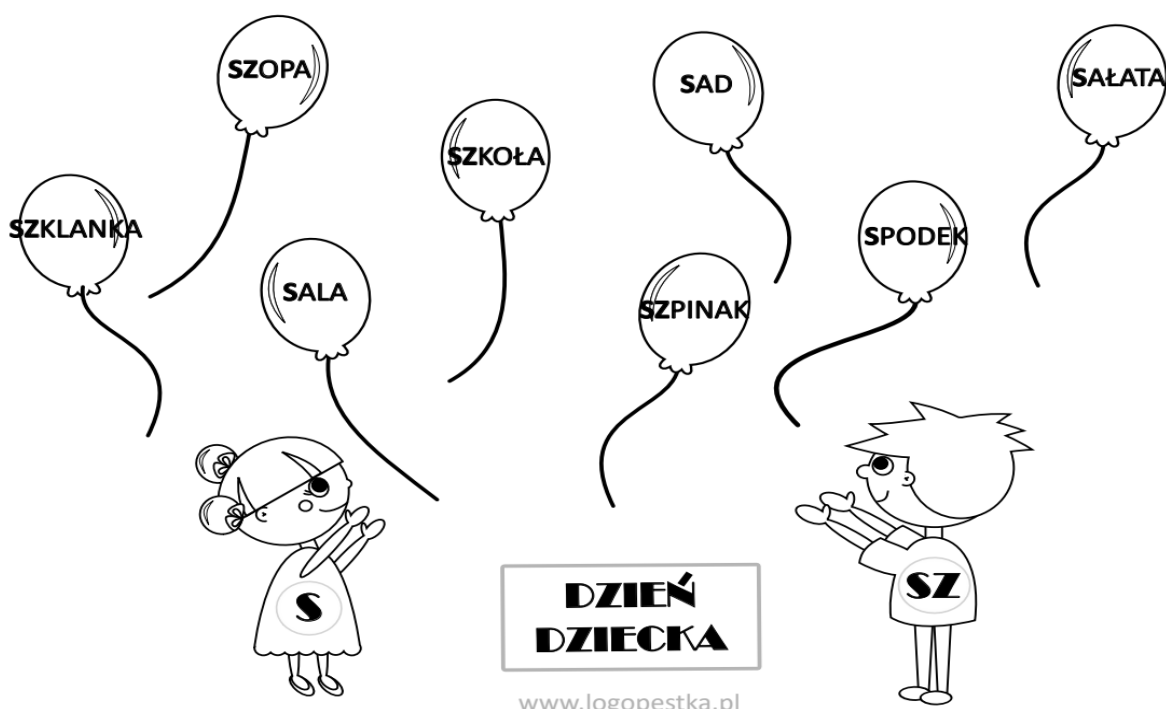
Ćwiczenia warg:

- przesadna realizacja samogłosek A-U,A-U,A-U,E-O,E-O,E-O
- zbieranie z talerzyka za pomocą samych warg drobnych ciasteczek, lub cukierków
- ssanie dolnej a następnie górnej wargi
- przytrzymywanie ustami wysuniętymi do przodu „wąsów” z rurki lub ołówka
- nadymanie policzków w balonik
- przesadnie długie wymawianie e-u,e-u,e-u
- wydawanie odgłosów (muuuu,ku-ku,hau-hau-hau,puku-puku,tup-tup,bum-bum)

Ćwiczenia oddechowe:

- dmuchanie przez słomkę na piórka, kuleczki, piłeczki
- dmuchanie przez słomkę na rozlaną po kartonie farbę itp.
- nadymanie policzków w balonik

- Bardzo proszę o pokolorowanie balonów z głoską s na kolor czerwony a z głoską sz na kolor niebieski. Połącz je z właściwym dzieckiem.



Przeczytaj uważnie i poprawnie wypowiadaj wszystkie głoski.

S – Sz

<p>puszka fasoli Łukasz kupił w sklepie puszkę fasoli.</p>	
<p>szklanka na spodku Obok szarlotki stoi szklanka na spodku.</p>	
<p>słodki biszkopt Miłoszowi smakują słodkie biszkopty.</p>	
<p>srebrne szyszki Leszek narysował srebrne szyszki w koszyku.</p>	
<p>szproty i pstrągi Na statku szproty i pstrągi są pakowane do puszek.</p>	
<p>wojskowy sztandar Na słupie powieszono wojskowy sztandar.</p>	

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz do zeszytu po 10 wyrazów z głoską s i z głoską sz. Milej pracy.

Sandra dostała niebieską sukienkę.

Jest ona szeroka i ma wąski pasek. Kosztowała sto złotych. Sandra ja szanuje i robi wszystko, żeby jej nie zniszczyć.

Sandra ma psa Jest to spaniel o imieniu Puszek. Jest wesoły i lubi spacerować z Sandrą.

W sobotę poszli razem do lasu.

Spotkali tam Szymka i Sabinkę, którzy zbierali sosnowe szyszki.

W pewnej chwili, koło wysokiej sosny, spostrzegli małą sarenkę. Stała tam i skubała młode listki jakiegoś krzewu.

Piesek też ją dostrzegł. Wysunął nosek w jej kierunku i węszył. Nagle skoczył w kierunku sarny i mocno szarpnął smycz.

Niestety, Sandra potknęła się i upadła na ostre gałęzie.

Sarenka usłyszała hałas, przestraszyła się i szybko umknęła w gęstwinę.

Puszek się uspokoił. Przestał szarpać smycz i szczekać.

A Sandra?

Gdy się podniosła przestraszona, spostrzegła, że rękaw sukienki jest trochę poszarpany. Zasmuciła się, szkoda zrobiło się jej prezentu, który dostała.

Szymek pocieszał Sandrę:

- Nie martw się, nic się takiego nie stało. Na pewno jest jakiś sposób, żeby naprawić tę szkodę.

- Już wiem- powiedziała Sabinka.- Moja mama umie szyć na maszynie. Zeszyje ci ten poszarpany rękaw. Wszystko będzie dobrze. Nadal będziesz mogła się cieszyć swoją niebieską sukienką.

- To świetnie!- Sandra aż podskoczyła z radości. – Widzisz Puszku, wszystko dobrze się skończy. Ale nie zapomnimy o tej przygodzie z tobą i sarenką.

Sandra dostała niebieską sukienkę.

Jest ona szeroka i ma wąski pasek. Kosztowała sto złotych. Sandra ją szanuje i robi wszystko, żeby jej nie zniszczyć.

Sandra ma psa Jest to spaniel o imieniu Puszek. Jest wesoły i lubi spacerować z Sandrą.

W sobotę poszli razem do lasu.

Spotkali tam Szymka i Sabinkę, którzy zbierali sosnowe szyszki.

W pewnej chwili, koło wysokiej sosny, spostrzegli małą sarenkę.

Stała tam i skubała młode listki jakiegoś krzewu.

Piesek też ją dostrzegł. Wysunął nosek w jej kierunku i węszył. Nagle skoczył w kierunku sarny i mocno szarpał smycz.

Niestety, Sandra potknęła się i upadła na ostre gałęzie.

Sarenka usłyszała hałas, przestraszyła się i szybko umknęła w gęstwinę.

Puszek się uspokoił. Przestał szarpać smycz i szczekać.

A Sandra?

Gdy się podniosła przestraszona, spostrzegła, że rękaw sukienki jest trochę poszarpany. Zasmuciła się, szkoda zrobiło się jej prezentu, który dostała.

Szymek pocieszał Sandrę:

- Nie martw się, nic się takiego nie stało. Na pewno jest jakiś sposób, żeby naprawić tę szkodę.

- Już wiem- powiedziała Sabinka.- Moja mama umie szyć na maszynie. Zeszyje ci ten poszarpany rękaw. Wszystko będzie dobrze. Nadal będziesz mogła się cieszyć swoją niebieską sukienką.

- To świetnie!- Sandra aż podskoczyła z radości. – Widzisz Puszkę, wszystko dobrze się skończy. Ale nie zapomnimy o tej przygodzie z tobą i sarenką.

